

Werner Grigutsch

Pierwsze Targi Konserwatorów Zabytków w Lipsku

Ochrona Zabytków 48/1 (188), 118

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIERWSZE TARGI KONSERWATORÓW ZABYTKÓW W LIPSKU

Targi Lipskie liczą już sobie 830 lat. W dniach 26–29 listopada 1994 r. na terenach przez nie zajmowanych przygotowano ekspozycję pod hasłem: „Denkmal 94” — międzynarodowe forum wymiany konserwatorskich doświadczeń, pierwsze targi w dziedzinie restauracji zabytków. Zorganizowano je jako integralną część targów budowlanych.

Polsce konserwatorzy zabytków cieszą się zasłużenie dobrą opinią w Europie i świecie. W Niemczech rezultaty ich znakomitych umiejętności można oglądać po obu stronach Łaby: w Lipsku, Dreźnie, Rostocku, Hamburgu, Düsseldorfie czy w Kolonii. W sierpniu 1994 r. zakończone zostały np. prace restauratorskie w berlińskim hotelu „Cztery pory roku” (Vier Jahreszeiten). Ich inwestorem była hotelarska sieć Penta i powietrzny przewoźnik Lufthansa. Urządzenie wnętrza zaprojektował Carl Lagerfeld, który nawiasem mówiąc jeden z hotelowych apartamentów przygotował do własnego użytku — zamierza z niego korzystać podczas pobytów w stolicy Niemiec. W tym samym mieście polscy konserwatorzy przywracają dawny blask elewacjom i wnętrzom domu towarowego „Hertie”, zbudowanego na początku bieżącego stulecia. W ręce polskich restauratorów oddano również pałac cesarza Fryderyka Wilhelma oraz np. malowidła jednego z kościołów przedzjednoczeniowej stolicy RFN — Bonn. W Düsseldorfie

jedną z wizytówek nadwiślańskich rzemieślników konserwacji zabytków jest staromiejska kamienica, którą władze Północnej Nadrenii Westfalii przekazały na siedzibę Instytutu Kultury Polskiej, znanego dziś z wielu inicjatyw propagujących dorobek i osiągnięcia polskich twórców.

Przykłady prac podejmowanych przez polskich konserwatorów zabytków na terenie Niemiec można mnożyć. Polska propozycja targowa w Lipsku, obejmująca wszystkie dziedziny konserwatorskiego kunsztu, z ochroną i renowacją całych zabytkowych kwartałów miejskich, potwierdziła ich wysoką renomę.

Targi „Denkmal 94” w Lipsku, zgromadziły ponad 30 polskich firm, zarówno starych, od dawna już aktywnych na terenie Niemiec, jak i nowych, powstałych w wyniku przemian gospodarczych w RP. Ekspozycja polskich wystawców zajęła powierzchnię ok. 500 m kw., a przygotowały ją izby Gospodarcza oraz Przemysłowo-Handlowa. Swoje propozycje przedstawiło 25 firm, a wśród nich m.in. renomowany kielecki Exbud, ESPEBEPE z przygranicznego Szczecina, czy Pracownia Konserwacji Zabytków z Warszawy. Z możliwości zaprezentowania swoich ofert skorzystały także mniejsze warsztaty, jak Hefajstos z Sopotu, Restaura z Torunia i wiele innych. W dziedzinie chemii budowlanej ze sporym zainteresowaniem spotykała się warszawska firma Inco-Veritas, zaś np. w branży

stolarskiej — firma Stencil z Wejherowa, specjalizująca się w rekonstrukcji mebli gdańskich. Niektóre z polskich pracowni konserwacji i zabytków od dawna już cieszą się w Niemczech dobrą opinią. Należą do nich m.in. szczecińscy konserwatorzy, którzy jeszcze przed zjednoczeniem odrestaurowywali całe zabytkowe kwartały w miastach byłej NRD, w tym architektoniczne pomniki w Rostocku. Dziś do szczecińskich fachowców napływają nowe zlecenia, m.in. dzięki dynamicznie rozwijającej się współpracy przygranicznej i regionalnej, zwłaszcza z okręgami Brandenburgii i Meklemburgii Przedpomorza.

Saksońskie Targi „Denkmal 94” stały się znakomitym pretekstem nie tylko do zawierania umów dotyczących restauracji kolejnych obiektów, lecz także płaszczyzną wymiany zawodowych doświadczeń. Podczas lipskiej imprezy odbyły się konferencje i seminaria z udziałem specjalistów polskich, niemieckich i innych krajów, na których dyskutowano o najróżniejszych tajnikach restauratorskiego rzemiosła — od nowoczesnych metod przywracania świetności architektonicznym pomnikom, po rękodzieło stolarskie czy renowację bądź rekonstrukcję dawnych malowideł i płócien. Sądząc po zainteresowaniu, konserwatorskie targi „Denkmal 94” mają szanse na stałe zagościć w lipskim kalendarzu wystawienniczym.

Werner Grigutsch